



Diagnostyka Miśki

Misia, znalazła jakich wiele w sezonie. Koci katar, gil, chore oko i głód. Odrzucona przez matkę i dwie inne kotki, nie miała nawet odruchu ssania. Powoli uczyła się jeść i mieszkać w domu. Jak tylko stanęła na nogi, okazała się ciekawskim, odważnym i cudownym kociakiem, który po prostu na początku miał pod...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/je7f5n>

